

Sygn. akt I ACa 388/13 Sygn. akt I ACa 388/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Mroczek

Sędzia SA Edyta Jefimko (spr.)

Sędzia SA Barbara Trębska

Protokolant apl. sąd. Piotr Kędziński

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Wyższej Szkole Handlu i Finansów (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 grudnia 2012 r.

sygn. akt I C 558/12

1. oddała apelację,

2. zasądza od Wyższej Szkoły Handlu i Finansów (...) z siedzibą w W. na rzecz A. K. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 388/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 roku wydanym w sprawie z powództwa A. K. skierowanego przeciwko Wyższej Szkole Handlu i Finansów (...) z siedzibą w W. o zapłatę 4.800 zł Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił żądanie powódki w całości oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania Sądu Okręgowego:

W dniu 1 marca 2011 roku doszło do zawarcia pomiędzy A. K. a Wyższą Szkołą Handlu i Finansów (...) w W. trzech umów : nr (...) o dzieło dydaktyczne, (...) o dzieło dydaktyczne i przeniesienie praw autorskich i (...) o dzieło dydaktyczne i przeniesienie praw autorskich. Na ich podstawie powódka zobowiązała się wykonać na rzecz pozwanej uczelni w terminie od 1 marca 2011 r. do dnia 30 września 2011 r. dzieło, którego przedmiotem było przygotowanie i zaprezentowanie studentom ćwiczeń z przedmiotu matematyka finansowa w liczbie 15 godzin w

semestrze, przygotowanie i zaprezentowanie studentom wykładów z przedmiotu matematyka finansowa w liczbie 15 godzin w semestrze oraz przygotowanie i zaprezentowanie studentom wykładu z przedmiotu ekonomia matematyczna w liczbie 30 godzin w semestrze. Ponadto A. K. zobowiązała się do przygotowania sylabusu do zajęć, opracowania tematów, zadań case study do sprawdzianów, zaliczeń i egzaminów oraz ich przeprowadzenia, dokonania ocen i recenzji pisemnych prac osób określonych przez zamawiającego, a pozwana – zamawiająca zobowiązała się zapłacić powódce wynagrodzenie w kwocie 1.200 zł brutto w terminie 30 dni po oddaniu dzieła za wykonanie pierwszej umowy; 1.200 zł brutto w terminie 30 dni po oddaniu dzieła za wykonanie drugiej umowy oraz wynagrodzenia w kwocie 2.400 zł brutto w terminie 30 dni po oddaniu dzieła za wykonanie trzeciej umowy. A. K. w okresie od 1 marca 2011 r. do dnia 30 września 2011 r. przeprowadziła ćwiczenia, wykłady oraz zaliczenia i egzaminy, w tym poprawkowe z przedmiotów ekonomia matematyczna i matematyka finansowa, a także przedstawiła pozwanej sylabusy wykładów i ćwiczeń. Wobec tego, że powódka wyjeżdżała za granicę w czerwcu 2011 r. przedstawiła pozwanej rachunki dotyczące zawartych umów przed zakończeniem umowy – w czerwcu 2011 roku – ale po przeprowadzeniu wszystkich ćwiczeń, wykładów oraz egzaminów i oddaniu sylabusów. Nikt z przedstawicieli Wyższej Szkoły Handlu i Finansów (...) nie zgłaszał wykładowcy zastrzeżeń dotyczących wykonania umów, nie zarzucał też, aby A. K. nie przeprowadziła wszystkich ćwiczeń, wykładów lub egzaminów. Gdy A. K. zwróciła się do szkoły o wskazanie sali, w której miałby odbyć się dodatkowy egzamin poprawkowy we wrześniu, nie uzyskała odpowiedzi. Wyższa Szkoła Handlu i Finansów (...) nie zapłaciła A. K. umówionych wynagrodzeń.

Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo, którym A. K. domagała się zasądzenia od Wyższej Szkoły Handlu i Finansów (...) z siedzibą w W. wynagrodzenia za wykonanie trzech umów w wysokości 4.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Za podstawę prawną zgłoszonych przez powódkę żądań Sąd uznał postanowienia umów z dnia 1 marca 2011 r. o dzieło dydaktyczne i przeniesienie praw autorskich łączących strony procesu. Podniósł, że dowody przeprowadzone w sprawie wskazują, że powódka w całości należycie wykonała zobowiązania wynikające z wszystkich umów zawartych z pozwaną. Pozwana w ocenie Sądu Okręgowego nie podniosła żadnych merytorycznych zarzutów co do świadczeń powódki, wyrażając jedynie obawy o prawidłowość ich wykonania. Zarzucała jedynie brak – ewentualnie przedwczesne – wystawienie rachunków przez powódkę. W tym zakresie Sąd Okręgowy dał wiarę powódce co do faktu złożenia tych rachunków w czerwcu 2011 r., co nastąpiło po konsultacji z pracownikami pozwanej i było następstwem wyjazdu powódki za granicę. Złożenie rachunku w czerwcu 2011 r. nastąpiło po zakończeniu wszystkich ćwiczeń oraz wykładów, a także po przeprowadzeniu umówionych egzaminów. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że przedstawienie rachunków w czerwcu 2011 r. nie może usprawiedliwiać odmowy wypłaty umówionych wynagrodzeń w sytuacji prawidłowego, należytego wykonania zobowiązań umownych przez powódkę. O odsetkach od należności głównej orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z § 7 umów, zgodnie z którymi zapłata wynagrodzenia miała nastąpić w ciągu 30 dni od oddania dzieła. Skoro powódka wykonała należycie każdą z umów i w czerwcu 2011 r. przedstawiła pozwanej rachunki, niewątpliwie pozwana popadła w opóźnienie, nie płacąc umówionych wynagrodzeń w terminie 30 dni od dnia 30 września 2011 r.. Z dniem 31 października 2011 roku należą się zatem powódce odsetki od tych świadczeń.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając orzeczenie w całości oraz zarzucając naruszenie przepisów postępowania w zakresie wadliwego zastosowania art. 233 k.p.c. - w związku z nieprawidłową interpretacją dowodów, nie uwzględniającą zapisów umowy pomiędzy stronami, a w szczególności pominięcie okoliczności niezłożenia przez A. K. rachunków, co świadczy o niezakończeniu dzieła.

Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Skarżąca w petitum środka odwoławczego wskazała, iż zaskarża wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia – sądu pracy, lecz nie budziło wątpliwości sądu odwoławczego, że była to jedynie omyłka pisarska, a przedmiotem

zaskarżenia i formułowanych zarzutów jest w całości wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2012 roku (k. 88-89).

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów apelacji, które doprowadzić miały do wzruszenia ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy. Skarżąca kwestionuje podstawę faktyczną rozstrzygnięcia sądu I instancji, podnosząc, iż sąd niezasadnie przyjął, że zobowiązana z tytułu umowy o dzieło złożyła rachunek pozwanej, tyle że uczyniła to przedwcześnie. Pozwana starała się wywodzić, że z materiału dowodowego wynika, że powódka w ogóle nie złożyła takiego rachunku. Jednocześnie, stawiając sądowi zarzut uchybienia zasadom swobodnej oceny dowodów, nie wskazała, które dowody sąd błędnie zinterpretował i na czym konkretnie polegało wykroczenie przeciwko normie wyrażonej w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się błędów w rozumowaniu sądu. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że powódka przedstawiła rachunek pozwanej. Przyjmując takie ustalenie, odwołał się bezpośrednio do dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony. Pozwana nie przeprowadziła dowodu przeciwnego, który mógłby poddać w wątpliwość wiarygodność zeznań A. K.. Podnieść trzeba, że zeznający w sprawie świadek P. K. – kanclerz szkoły – nie zaprzeczył, że powódka złożyła rachunek. Podał jedynie, że nie trafił do niego rachunek w dacie zakończenia umowy, tj. we wrześniu 2011 r. (20'08" nagrania zeznań świadka, k. 74). Nie jest to równoznaczne ze stwierdzeniem, że rachunek w ogóle nie został dostarczony do szkoły. W sprawie brak jest podstaw, by podważać spójne i wyczerpujące zeznania powódki, która, nakreślając kontekst współpracy z pozwaną, wyjaśniła w sposób przekonujący, kiedy i w jakich okolicznościach doszło do przedstawienia rachunku oraz oświadczenia o przeniesieniu praw autorskich (36'40" i następane nagrania dowodu z przesłuchania powódki, k. 74). Zauważyć też należy, że argumentacja strony pozwanej zaprezentowana w toku procesu opierała się na twierdzeniu, że przedwcześnie złożony rachunek uniemożliwia weryfikację prawidłowości wykonania dzieła. Pozwana stała na stanowisku, że: „prawidłowo wystawiony rachunek z datą po zakończeniu terminu dzieła stanowi podstawę do zatwierdzenia wykonania dzieła i z chwilą jego zaakceptowania (równoznaczne z przyjęciem dzieła przez zamawiającego) w terminie 30 dni należność jest regulowana” (k. 33). Całokształt okoliczności sprawy daje podstawy do przyjęcia, jak słusznie uczynił to sąd I instancji, że rachunek za wykonanie dzieła został przedstawiony pozwanej, z tym że nastąpiło to w czerwcu, a nie we wrześniu 2011 r.

Przechodząc do oceny materialnoprawnej roszczenia powódki, dokonanej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny uzupełniająco wskazuje, że przedmiotem umów było wykonanie dzieła oraz przeniesienie praw autorskich do utworów wskazanych w postanowieniach umownych. Zawarta umowa w zakresie przeprowadzenia zajęć dydaktycznych i przygotowania materiałów studentom miała charakter umowy o dzieło. W ramach zawartej umowy powódka zobowiązała się też przenieść na pozwaną autorskie prawa majątkowe. Podstawą prawną roszczeń powódki były zatem przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy o dzieło (art. 627 k.c., który wprowadza zobowiązanie zamawiającego do zapłaty wynagrodzenia wykonawcy dzieła) oraz przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku – Prawo autorskie (t.j. Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631) dotyczące umowy o przeniesienie majątkowych praw autorskich do utworu (art. 43 ust. 1, który stanowi, że twórca przysługuje wynagrodzenie).

Zgodnie z art. 642 § 1 k.c. w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Przepis ten wyraża normę o charakterze dyspozytywnym, która mocą woli stron może zostać uchylona i zastąpiona przez postanowienie umowne (art. 353¹ k.c.). W sprawie strony uzgodniły, że należne powódce wynagrodzenie będzie wypłacone w terminie 30 dni od dnia oddania dzieła (§ 7 pkt 2 umowy, k. 7, 10, 13). Strony postanowiły również, że odbiór dzieła nastąpi z chwilą zaakceptowania rachunku, sprawozdania oraz oświadczenia o prawach autorskich (§ 5 pkt 2 umowy, k. 7, 9, 12). Umowa o dzieło charakteryzuje się tym, że nakłada na przyjmującego zamówienie obowiązek wykonania i oddania dzieła (art. 642 k.c.), na zamawiającego zaś obowiązek odebrania dzieła, które przyjmujący wykonał zgodnie ze swym zobowiązaniem (art. 643 k.c.). Oddanie i odebranie dzieła stanowią czynności ekwiwalentne, jednak nie są to czynności tożsame (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/12, Lex nr 1222148). Oddanie dzieła nie oznacza jego odbioru, nie wymaga zachowania szczególnej formy, może nastąpić zatem także poprzez czynności faktyczne. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 173/10 (niepubl.), oddanie dzieła następuje także wówczas, jeżeli z umowy inaczej nie wynika, gdy przyjmujący zamówienie stawia dzieło do dyspozycji zamawiającego, który może je odebrać, choć tego nie czyni.

Powódka, jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy, zaoferowała pozwanej dzieło do odbioru po zakończeniu ćwiczeń i wykładów oraz przeprowadzeniu egzaminów, składając rachunek, stanowiący żądanie zapłaty za wykonanie dzieła. Oddanie dzieła nie jest natomiast jednoznaczne z jego odbiorem przez zamawiającego. Z umowy stron, jak niewadliwie ustalił Sąd Okręgowy, wynikało, że odbiór dzieła nastąpić miał poprzez zaakceptowanie rachunku, sprawozdania oraz oświadczenia o prawach autorskich. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak takiej akceptacji nie stanowi przeszkody do uznania, że odbiór nastąpił, jeżeli faktycznie miał on miejsce, a zatem w sytuacji, w której czynności faktyczne świadczą o tym, że do tego doszło. Może o tym świadczyć np. dysponowanie przez pozwaną dziełem, brak zalecenia dokonania jakichkolwiek poprawek dzieła, czy też brak reakcji na wystąpienie powódki w sprawie wskazania sali, w której miałby odbyć się dodatkowy egzamin poprawkowy we wrześniu. Oddanie dzieła rozpoczęło zatem bieg 30-dniowego terminu do wypłaty wynagrodzenia. Podkreślić także warto, iż zamawiający w wypadku bezpodstawnej odmowy dokonania odbioru dzieła popada wobec przyjmującego zamówienie w zwłokę dłużnika, a nie w zwłokę wierzyciela, co uzasadnia zgodnie z art. 477 § 1 k.c. żądanie zapłaty wynagrodzenia (por. J.P. Naworski, glosa do wyroku SN z 26 lutego 1998 r., I CKN 520/97, Mon. Praw. 1999, nr 11, s. 28; podobnie K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 199). Ponadto zamawiający nie wykazał w przeciągu 30 dni od oddania dzieła, że odmawia jego odbioru dzieła, wskazując przyczyny dla których zakwestionował należyte wykonanie zobowiązania.

Przenosząc te uwagi do oceny roszczenia A. K., sąd odwoławczy uznał, że zarzuty strony pozwanej zmierzające do wykazania przedwczesności żądania powódki były bezzasadne. Bezpodstawne jest stanowisko, które wyraża się w twierdzeniu, że złożenie rachunku w czerwcu 2011 r. rodzi przypuszczenia o nienależytym wykonaniu zobowiązania przez powódkę. A. K. wyjaśniła przecież przyczyny, dla których przedłożyła rachunek wraz z oświadczeniem o przeniesieniu autorskich praw majątkowych wcześniej. Podała też, że wywiązała się ze wszystkich obowiązków wynikających z umowy. Z kolei pozwana wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. nie potrafiła wykazać, czy w ogóle, a jeżeli tak, to jakich uchybień dopuściła się wykonująca dzieło powódka. Do wykonanego dzieła nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń poza tym, że nie wystawiono rachunku w terminie wrześniowym. Nie jest to wystarczająca przyczyna do odmowy wypłaty wynagrodzenia, skoro dzieło zostało wykonane w całości tyle, że wcześniej niż przewidziano w umowie. Trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że data złożenia rachunku nie ma wpływu na ocenę sposobu wykonania zobowiązania. Dodatkowo należy jedynie wskazać, iż Sąd ten zasądził odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w zapłacie wynagrodzenia (art. 481 k.c.) dopiero od dnia 31 października 2011 r., a więc później niż po upływie 30 dni od daty faktycznego wykonania dzieła.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c. i art. 391§ 1 k.p.c. Koszty powódki obejmowały jedynie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 450 zł, których wysokość Sąd odwoławczy ustalił na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).